

Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO I 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok II

Katowice, dnia 1 marca 1928 r.

Nr. 5

Adres Redakcji i Administracji
Katowice, ul. Szopena 16/I.

Telefon 9-47
P. K. O. konto nr. 303.408,

Prenumerata: rocznie zł. 7.50,
kwartalnie zł. 2.00

Treść: Administracja w Ochotn. Strażach Pożarnych. Do Ochotniczych Straży Pożarnych. Straż pożarna i elektryczność. Radio a straż: Radio, Ankieta „Przeglądu Pożarniczego“, Zagranica o stacji Katowickiej, Wspólny maszt antenowy. Dział oficjalny Związku. Z życia straży pożarnych. Ogłoszenia.

Administracja w Ochotn. Strażach Poż.

Bardzo poważny błąd popełniają ci z pośród naszych druhów—strażaków, którzy dział administracji w ochotniczych strażach pożarnych traktują jako podrzędny, nie wymagający głębszej troski i nie interesujący członków organizacji. Jest to, podkreślam, bardzo poważny błąd, który z konieczności odbić się musi na sprawności ochotniczej straży pożarnej, przez hamowanie rozwoju technicznego, przez możliwość warcholenia jednostek w celach osobistych, wreszcie, przez brak zaufania ze strony tych czynników, które decydują o źródłach wpływów kasowych straży pożarnych, o podstawach materialnych ich działalności organizacyjnej i technicznej.

Więc każdy, komu leży na sercu sprawa straży pożarnych, kto pragnie aby organizacje nasze cieszyły się wśród szerokich sfer społecznych i władz samorządowych opinią należną zrzeszeniom obywatelskim mającym na celu dobro publiczne, — musi wnikać w istotę zagadnień administracji poszczególnych ochotniczych Straży pożarnych.

Straże pożarne opierające swój byt i rozwój działalności na podstawach finansowych, których źródłem są zasoby społeczne, w administracji swej wewnętrznej zasadę poszanowania grosza publicznego winny przestrzegać zarówno pod względem wyliczenia się z każdej najdrobniejszej kwoty wydatkowanej, jak niemniej pod względem racjonalnego gospodarowania wpływami do kasy straży.

Bowiem nie jest wystarczające dla społeczeństwa łączącego pośrednio lub bezpośrednio na potrzeby straży, wyliczenie się skarbnika straży iż wpływy za dany czasokres równają się wydatkom, że wypłaty dokonane

zostały za wiedzą i zgodą Zarządu Straży, że Komisja Rewizyjna znalazła dowody Kasowe prawidłowo zaksięgowane a saldo książkowe zgodne jest z pozostałością w kasie.

Nieodzownym warunkiem prawidłowej administracji w ochotniczych strażach pożarnych, musi być planowość gospodarki, wyrażająca się w uzgodnieniu wpływów i wydatków z budżetem sporządzanym na progu rozpoczynającego się roku, oraz właściwe ustosunkowanie wydatków w poszczególnych działach zadań jakie spoczywają na strażach.

Koniecznym warunkiem zdobycia zupełnego zaufania społeczeństwa dla gospodarki ochotniczej straży pożarnej i całkowitego zrozumienia potrzeb tych organizacji przez samorządy, które są powołane do zasilania funduszami kasy straży pożarnych, jest jawność administracji. Tego podstawowego obowiązku zarządów ochotniczych straży pożarnych, bez szkody dla normalnego życia i rozwoju organizacji, nie wolno jest lekceważyć albo choćby tylko niedoceniać.

W trosce o ten dział pracy naszych ochotniczych straży pożarnych, Władze Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego zdecydowały zaprowadzenie we wszystkich strażach na terenie górnośląskiej części województwa prawidłowej księgowości już od dnia 1 kwietnia b. r., jako od początku okresu budżetowego samorządów a tem samem i ochotniczych straży.

Wszelką pomoc i wskazówki w tym kierunku, Zarządy Ochotniczych Straży Pożarnych otrzymają od Panów Ogniomistrzów Pow.

Z tego miejsca apelujemy do jednostek kierowniczych w Zarządach Straży, iżby w imię

dobra sprawa, rozwoju placówek obywatelskiej służby publicznej jakimi są ochotnicze straże pożarne, wzięły do serca sprawę poruszoną, stawiając przez to nasze organizacje na poziomie wzorowo administrowanych a więc pozyskujących z dniem każdym więcej zaufania i poparcia materialnego ze strony społeczeństwa.

Niech zbliżający się nowy rok gospodarki ochotniczych straży pożarnych będzie jasnym i wyrazistym wskaźnikiem jakie potrzeby ma strażactwo i jak potrzeby organizacji samoobrony przeciwpożarowej głęboko przeniknęły do świadomości społeczeństwa.

R.

Do Ochotniczych Straży Pożarnych.

Główny Związek Straży Pożarnych
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, dnia 11-go lutego 1927 roku.

Nr. 778/I

DO OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH

D r u h o w i e !

Zbliżają się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Podniecenie i gorące spory, jakie w związku z wyborami toczą się w masach społeczeństwa, łatwo mogą udzielić się szeregom naszej korporacji strażackiej.

Objawy takie mogłyby spowodować rozluźnienie szeregów strażackich, szkodliwe dla bezpieczeństwa pożarowego kraju.

Wobec powyższego Zarząd Główny Związku Straży Pożarnych R. P. dążąc do utrzymania zważyłości w strażactwie, a jednocześnie doceniając ważność obecnych wyborów i znając żywe zainteresowanie, z jakim szeregi obywateli, zgrupowanych w strażach ochotniczych odnoszą się do wszelkich zagadnień życia państwowego — widzi potrzebę zajęcia stanowiska wobec najważniejszych bieżących zagadnień państwowo-politycznych.

Strażactwo ochotnicze w Polsce pracuje bezinteresownie dla dobra Państwa i ogółu obywateli. Tę pracę stawiamy sobie za cel korporacyjny; dla niej, w myśl hasła: „W jedności siła” łączymy obywateli dobrej woli w karne szeregi, walczące z nieubłaganim wrogiem wewnętrznym społeczeństwa — pożarem.

Dlatego domagamy się od wszystkich obywateli, aby zjednoczyli się również przy wspólnej pracy dla dobra Państwa. Do Sejmu i Senatu wejść powinni ludzie, którzy nie względem partii, ale wobec Państwa zaciągają zobowiązania i tylko Państwu — nie partjom — będą służyli.

Strażactwo ochotnicze w Polsce widzi moc i siłę zbiorową tylko tam, gdzie tej zbiorowości ludzi przewodniczy silna, wyposażona w niezbędne uprawnienia władza, której należy się szacunek i poszanowanie podwładnych.

Domagamy się więc od obywateli Państwa poszanowania dla władzy państwowej, władza wykonawcza musi być w naszym Państwie silna, aby mogła wieść Polskę po drodze pełnego rozwoju mocarstwowego.

Strażactwo ochotnicze w Polsce walczy zwarcie bez względu na przekonania partyjne swoich członków, z wrogiem dobrobytu gospodarczego społeczeństwa — pożarami, niszczącymi corocznie mienia obywateli na sumę wielu dziesiątków milionów zł.

Dlatego domagamy się od wszystkich obywateli państwa, aby w zwartych szeregach poparli lojalnie te poczynania obecnej władzy państwowej, które zmierzają do wszechstronnej naprawy stosunków gospodarczych w kraju.

Poprzec więc należy te dążenia Władzy Państwowej, które zmierzają do zjednoczenia społeczeństwa na polu twórczej współpracy państwowej. Jak najusilniej zaś poprzec należy te usiłowania drogą osobistego oddziaływania, oraz udzielić poparcia Władzy Państwowej w tych ośrodkach, lub okolicach kraju, gdzie mogłyby ujawnić się działania przeciwpaiństwowe, komunistyczne, lub gdzie żywioł polski mógłby być zagrożony przez zablokowanie się elementów obcych, żywiących wrogię względem Państwa Polskiego tendencje.

Nie narzucając zatem nikomu przekonań politycznych, wzywamy całe Strażactwo Ochotnicze, aby w dniu wyborów wypełniło ten swój obowiązek obywatelski, a gremialnym udziałem w wyborach dało dobry przykład społeczeństwu. Należy również oddziaływać na otoczenie, aby żaden głos prawych obywateli nie przepadł.

Zarówno przed jak i w czasie wyborów zachowajmy całkowity spokój i ład wewnętrzny, które będą dla otoczenia straży przykładem i wzorem do naśladowania.

Karną naszą postawą wywrzycmy wpływ na rozagitowane, zwalczające się obozy partyjne, wskazując im, że własne interesy muszą poświęcić dla dobra państwa i ogółu obywateli.

Powyższą odezwę należy odczytać na Zebraniach Zarządu Straży, Rad Sztabowych oraz przed frontem Korpusu Straży.

C Z O Ł E M !

Zarząd Główny Związku Straży Poż. Rzplitej Polskiej
prezes (—) Zygmunt Choromański, vice-prezes (—) Karol Rzepecki, członkowie Zarządu: (—) Jakób Kon, (—) Klemens Matusiak, (—) Jan Sztromajer.

Straż pożarna i elektryczność.

Do roku 1900 przypało więcej niż 500 wypadków podczas ruchu. Wskutek pomnożenia się centrali okręgowych wdziera się elektryczny prąd z wolna do najdalszych i najmniejszych miejscowości. Straże pożarne powinny więc zająć się tą gałęzią wiedzy technicznej więcej niż dotąd, bo niema prze-

mysłu niebezpieczniejszego lub więcej przeszkadzającego straży pożarnej przy akcji ratunkowej jak zakłady elektryczne zwłaszcza ich sieci przewodów. Nieraz zapewne straże pożarne wywołały niespodzianki o poważnych następstwach wskutek nieznamości istoty elektryczności i jej urządzeń.

Zjednoczenie elektrowni ustaliło w porozumieniu ze strażami pożarnymi przepisy regulujące postępowanie przy pożarach w elektrowni, które poniżej pozwalam sobie podać uwadze kierowników straży.

A. OGÓLNE WSKAZÓWKI.

a) Poleca się dążyć do najściślejszej współpracy pomiędzy strażą pożarną i elektrownią. Urzędnicy elektrowni, wykazujący się jako tacy, mają dostęp do miejsca pożaru w charakterze służbowym.

b) Każda miejscowa elektrownia winna mieć stałe pogotowie personelu na wypadek pożaru, które natychmiast po zawiadomieniu o pożarze wzgl. na wezwanie straży pożarnej udaje się na miejsce pożaru.

c) W miejscowościach, gdzie nie ma elektrowni, straż pożarna, powinna jednego lub paru członków wyszkolić jako elektromonterów pożarniczych, aby mogli w razie potrzeby proste prace instalacyjne wykonywać.

d) W zakładach przemysłowych nie mogą być wykonywane w żadnym razie jakiegokolwiek prace przez niewykwalifikowane osoby, nie znające ruchu miejscowego. Roboty elektrotechniczne, konieczne w wypadku pożaru, jak odłączenie pojedynczych linii przewodów, skrócenie przewodów, wyłączenie motorów, wykonują, o ile tylko można, urzędnicy elektrowni, a tylko w nagłych wypadkach strażacy elektromonterzy. Łączenie w urządzeniu dla prądu o wysokim napięciu wykonać mogą wyłącznie funkcjonariusze elektrowni (monterzy ruchu).

e) Elektromonter strażak zachowuje klucz do tablicy rozdzielczej napięcia niskiego znajdującej się w budce przetwornicowej danej miejscowości.

B. ZASADNICZE POJĘCIA ELEKTRYCZNO-TECHN.

1) Urządzenia o wysokim napięciu są to urządzenia z napięciem skierowanym do ziemi o więcej niż 250 volt. Do takowych należą: elektrownie, stacje łączeń, budki przetwornicowe, urządzenia kolei i przewody napowietrzne. Podobne urządzenia oznaczone są najczęściej szyldem ze strzałką w kształcie błyskawicy i napisem „Baczność — wysokie napięcie — niebezpieczeństwo życia”, lub temu podobne; w budowach są one otoczone siecią ochronną celem zapobieżenia dotknięcia przypadkowego. Przewody napowietrzne o wysokim napięciu (linje dalekonośne) są oznaczone wyżej wymienionymi szyldami na masztach i szczególnie wielkimi izolatorami porcelanowymi. Każde bezpośrednie lub pośrednie dotknięcie jest niebezpieczne dla życia.

2) Urządzenia o niskim napięciu są to urządzenia z napięciem skierowanym do ziemi, o mniej niż 250 volt. Do takowych należą: wszystkie urządzenia elektryczne nie należące pod B. 1, szczególnie sieci miejscowe, instalacje domowe i pewne ruchy elektromotoryczne. Dotknięcie także jest niebezpieczne, wobec czego należy go koniecznie unikać.

Osobny rodzaj pomiędzy urządzeniami o niskim napięciu tworzą prądy telegraficzne i telefoniczne (urządzenia prądu słabego), które w razie pożaru stykają się z przewodami prądu silnego (przewodami o wysokim lub niskim napięciu) i w ten sposób nabyć mogą charakteru niebezpiecznego.

C. ŚRODKI ZAPOBIEGAWCZE PRZY POŻARACH.

1) Ogólne.

a) w każdym razie powinno się zawiadomić najbliższe biuro ruchu elektrowni w najkrótszej drodze — telefonicznie, telegraficznie lub gońcem, które na wezwanie wysłać na miejsce pożaru odpowiedni per-

sonel. Tylko ci decydują o potrzebnych środkach zapobiegawczych co do urządzeń o wysokim napięciu i o ich wykonaniu.

b) Odłączenie ma się odbyć zawsze porządnie zapomocą znajdujących się łączników. Środek gwałtowny doziemiania i skracanie przewodów można tylko stosować w razie niebezpieczeństwa życia i to tylko z największą ostrożnością przez fachowców.

c) W elektrycznych zakładach ruchu palących się lub bezpośrednio zagrożonych wstrzymuje się ruch tylko w razie najostatniejszego i to tylko przez personel ruchu.

d) W palących się ubikacjach lub bezpośrednio zagrożonych pożarem, odłącza maszyny znajdujące się w ruchu personel ruchu. O ile tych lub innych osób wykształconych w tym zawodzie niema na miejscu, wtedy prace te wykona elektromonter strażak. Wszelkie przewody z wyjątkiem urządzeń oświetlenia odłącza się od prądu.

e) Żarówki znajdujące się w ubikacjach palących się lub zagrożonych pożarem należy włączyć — i w dzień. Przeciwnie wszystkim innym środkom oświetlenia, świecą się żarówki także w przepiętnych dymem ubikacjach; są one przeto niezbędne do ułatwienia akcji ratunkowej. Przewodów do nich należących nie wolno odłączać.

O ile przewody są znacznie zniszczone, poleca się bezpieczniki z odpowiedniego okręgu prądu usunąć.

2) Środki gaszenia.

a) Przed rozpoczęciem akcji gaszenia winno się urządzenia elektryczne, o ile można, odpowiednio łącznikiem wyłączyć. Nie wolno drutu przewodniego bez przyczyny przecinać lub zrywać.

b) Maszyny, tablice rozdzielcze i aparaty winno się chronić możliwie od wody użytej do gaszenia. W razie pożaru w urządzeniach elektrycznych wolno bez wyjątku, używać działające kwasem, nie palne i nie przewodzące środki do gaszenia (gaśnice na sucho). W ubikacjach z aparatami zawierającymi większe mnóstwa oleju (przetwornice, łączniki olejowe) poleca się używanie piasku. Przy maszynach zaś nie wolno używać piasku, lecz gaśnice na sucho lub inne środki równoznaczne.

c) Przy pożarach linii dalekonośnych (pożary masztów) nie zawsze można będzie gasić bez wody. O ile chodzi o przewody o wysokim napięciu winno postarać się o to, by odpowiednie linje przewodów były przed gaszeniem bez napięcia, należy więc je wyłączyć (łącznikiem masztowym wzgl. linjowym).

Skrzynię wodną wzgl. komorę sikawki winno się przy najbliższej studni uziemić. O ile to nie-możliwe, poważnym środkiem ochronnym jest połączenie z prądownicą linką miedzianą, płyta metalowa na której staje prądownik. Należy za wszelką cenę unikać kierowania prądu wody na przewody o wysokim napięciu.

3. Uzbrojenie straży pożarnej w warunkach elektrycznym porażeniem groźących.

a) Każdy metal przewodzi prąd i jest przeto niebezpieczny dla człowieka. Dotknięcie każdego przewodu guzikami metalowymi wzgl. okuciem kasku jak munduru trzeba jak najsurowiej unikać.

b) Prądownik nosi stosowną płytę metalową większej płaszczyzny, do której przyłącza się prądownicę przewodem o wystarczająco wielkim przekroju.

c) Personel elektrowni, wzgl. elektromonter strażak, ma być zaopatrzony na wypadek potrzeby w kleszcze z rączkami dobrze izolowanymi.

D. POSTĘPOWANIE PO POŻARZE.

Po ukończeniu akcji gaśniczej wolno wstąpić na miejsce pożaru dopiero wtedy, gdy stwierdzono, że wszelkie uszkodzone przez pożar części instalacji elektrycznej zupełnie odłączone. Urządzenie wolno dopiero uruchomić, gdy je uznano przez właściwe czynniki jako odpowiadające przepisom ochronnym.

E. OBCHODZENIE SIĘ Z ULEGŁYM NIESZCZĘŚLIWEMU WYPADKOWI PRZY POŻARZE.

a) Przy wypadkach spowodowanych dotknięciem przewodu lub innych części, zawierających napięcie w urządzeniach o niskim napięciu, należy urządzenie to wyłączyć z sieci prądu, ponieważ dotknięcie uległego wypadkowi niebezpieczne jest dla

ratującego. O ile nie można prądu wyłączyć lub przeciąć, pod odpowiednimi warunkami ochronnymi (n. p. kleszczami z rączkami izolowanymi a to tylko przez fachowców), należy uległego wypadkowi chwycić suchą derą lub innymi przedmiotami izolującymi i oddalić go od prądu.

b) Przy wypadkach o wysokim napięciu wolno uległego wypadkowi dopiero wtedy oddalić od prądu, gdy prąd jest wyłączony.

c) Jeżeli osoba jest porażona udarem elektrycznym trzeba bezwzględnie zastosować sztuczne oddychanie. W każdym wypadku musi być lekarz zawezwany.

(—) *Franciszek Wiedemann*

Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Chorzowie.

RADJO A STRAŻE.

R a d j o.

Zgodnie z zapowiedzią w jednym z poprzednich numerów, w każdym numerze „Strażaka Śląskiego”, podawać będziemy informacje z dziedziny radjofonji. Szczupłe ramy naszego czasopisma i specjalne jego przeznaczenie, z konieczności ograniczać będzie rozmiary rzeczonych informacji tylko do istotnie interesujących naszych czytelników.

W przygotowaniu mamy kilka prostych szematów i rysunków montażowych odbiorczych radioaparatury detektorowych i zamieszczać je będziemy w miarę posiadania wolnego miejsca w „Strażaku Śląskim”.

W dalszym ciągu, za pośrednictwem radio stacji Katowickiej, na fali 422 metry nadawane są w każdy poniedziałek o godzinie 7-ej wieczorem (19-ej) Komunikaty Strażactwa Śląskiego.

Obecnie dowiadujemy się, że za przykładem naszego Związku, w zrozumieniu doniosłości audycji strażackich, zamierza również Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej rozpocząć nadawanie komunikatów i prelekcji. Otwiera się tu duże pole dla zapoznania szerokich sfer społeczeństwa polskiego i zagranicy z wytycznymi rozwoju strażactwa ochotniczego w naszym Państwie, informowania zrzeszonego w strażach pożarnych obywatelstwa o pracach bieżących i zamierzeniach naszej Centrali.

Popłyną na falach eteru wówczas hasła strażackie a wraz z tem wzrosną i spotęgują się więzy łączące braci strażacką rozsianą po ziemiach polskich. Przenikną na drodze radjowego słowa do świadomości ogółu zadania, cele, trudy i mozoły organizacyjnej działalności straży pożarnych, jednając pracy naszej nowe zastępy zwolenników i uznanie społeczeństwa.

Nasze radjokomunikaty odciążone zostaną z obowiązku informowania o pracach bieżących centrali a tem samem więcej czasu poświęcić będziemy mogli pogawędkom o tematy fachowe i organizacyjne, pogawędkom które takim uznaniem cieszą się wśród braci strażackiej a nawet wśród radjosłuchaczy-niestrażaków.

Ankieta „Przeglądu Pożarniczego“.

Mając na widoku wydanie niebawem specjalnego numeru „Przeglądu Pożarniczego”, poświęconego propagandzie radja w strażach i uwydatnieniu tych korzyści, jakie w związku z tem osiągnąć mogą nasze placówki strażackie i ich członkowie, odwołujemy się niniejszem do zarządów tych straży,

które posiadają już radjoodbiorniki, aby nadesłali nam odpowiednie korespondencje, omawiające szczegóły wprowadzenia radja w życie straży.

W korespondencjach tych prosimy Druhów uwzględnić dane następujące.

1) Kiedy straż zainstalowała w swej siedzibie radjoodbiornik?

2) W jaki sposób straż zdobyła fundusze na jego posiadanie?

3) Jak często zbierają się członkowie straży na audycje radjowe?

4) Czy na audycje te zbiera się również ludność miejscowa?

Jaką w tym wypadku opłatę pobiera straż i jakie fundusze osiąga z tego tytułu?

5) Z jakich stacji nadawczych (krajowych i zagranicznych) najczęściej słuchają zebrani audycji?

6) Co z programów polskich radjostacji nadawczych interesuje najbardziej członków straży i miejscową ludność, zbierającą się w jej siedzibie?

7) Jakie korzyści widzą Druhowie dla Straży z założenia radioaparatu w jej siedzibie?

Bardzo wdzięczni byłibyśmy też Druhom-Czytelnikom za fotografie obrazujące członków straży i ludność miejscową podczas zbiorowego słuchania audycji radjowych.

Mamy niezłomną nadzieję, że członkowie tych straży, które radio już u siebie posiadają, docenią konieczność zobrazowania, jak szerokie kręgi objęło ono wśród strażactwa naszego i nie odmówią nam łaskawie nadesłania tych informacji, które bezsprzecznie przyczynią się do rozpowszechnienia radja wśród organizacji strażackich.

Straże zaś, które radioaparatury jeszcze nie posiadają, prosimy również gorąco o nadsyłanie odpowiedzi na pytanie;

Co było przyczyną, że jeszcze radjoodbiorników w swych siedzibach nie wprowadziły. (Czy brak funduszy, czy też nieznanie sposobów sfinansowania tego przedsięwzięcia, czy wreszcie poprostu niezastanawianie się dotychczas, że radio w życiu straży odegrać może doniosłą rolę?)

Wszyscy przeto weźcie udział w tej ankiecie „Przeglądu Pożarniczego” i odpowiedźcie też jeszcze na jedno pytanie:

1) Ilu członków Waszej Straży posiada już własne radjoodbiorniki i czy, być może, nie zbieracie się prywatnie dla słuchania audycji radjowych?

Powyższe dane prosimy nadesłać w terminie do dnia 10 marca b. r.

Wspólny maszt antenowy dla całego domu.

Popularność radja sprawiła, że zwłaszcza w większych miastach na dachach domów tworzył się istny las masztów antenowych, co wyglądało nieestetycznie. Obecnie kwestja ta została w Szwecji rozwiązana w ten sposób, że na dachu kamienicy ustawia się jeden duży, wspólny maszt, od którego prowadzą pojedyncze linki antenowe do każdego z aparatów. Czy sposób ten okaże się praktyczny i czy czystość odbioru na tem nie ucierpi, wykaże najbliższa przyszłość.

Zagranica o stacji katowickiej.

Uruchomiona zaledwie przed trzema miesiącami stacja katowicka ma za sobą już cały szereg sukcesów na terenie krajowym, a przede wszystkim na terenie międzynarodowym.

Liczne listy, nadchodzące z różnych stron świata, świadczą o doskonałości technicznej stacji i o ogromnym promieniu jej działania.

Listy te nadchodzą ze wszystkich krajów europejskich, a nawet czasem z Afryki i Azji, których autorzy stwierdzają doskonały odbiór, oraz wysoki poziom programów polskich, dowodząc, że radio-stacja katowicka jest pierwszorzędnym środkiem propagandy polskości na terenie międzynarodowym.

Dział oficjalny Związku.

Posiedzenie Zarządu Związku.

W dniu 24 lutego b. r. w lokalu Miejskiej Straży Pożarnej odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego pod przewodnictwem Prezesa D-ha Mildnera, przy udziale członków: viceprezesa Broncia, sekretarza Barona, skarbnika Ślązaka i druhów: Markietona, Rzeźniczka, posła Kędziora, Tomeczka, Koja i Widucha.

Po zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia Zarządu i przyjęciu do wiadomości sprawozdań, oraz omówieniu odezwy do Straży Pożarnych wystosowanej przez Główny Związek Straży Pożarnych R. P., przystąpiono do rozpatrzenia projektu jednolitego statutu dla wszystkich związków wojewódzkich straży pożarnych. W dyskusji uwidoczniły się trudności zastosowania rzeczzonego projektu w niezmiennym brzmieniu na terenie górnośląskiej części naszego województwa z uwagi na kolizję pojęć organizacyjnych poszczególnych paragrafów z ustawodawstwem regulującym sprawy obrony przeciwpożarowej. Również moment usunięcia ze statutu Walnych Zgromadzeń i zastąpienie ich Radą złożoną w przeważającej liczbie z wrylistów, z możliwością wprowadzenia do Władz Związku osób z poza organizacji, nie znalazł uzasadnienia. W rezultacie przeto przeprowadzonej dyskusji, polecono delegatom na posiedzenie Rady Naczelnej Głównego Związku, zastrzeżenie się imieniem Związku Śląskiego co do wprowadzenia na Śląsku omawianego statutu.

Sprawę zamówienia wzorowej ksiązkowości dla ochotniczych straży pożarnych, powierzono decyzji prezydium.

Szereg drobniejszych spraw bieżących wypełnił kilkogodzinne obrady Zarządu.

Konferencje Jednodniowe.

Jednodniową Konferencją dla oficerów strażackich z terenu powiatu Świętochłowickiego, zakończono serję konferencji, których zasadniczym celem było dokładne zapoznanie technicznych kierowników straży pożarnych z planem działalności strażactwa śląskiego w roku bieżącym oraz zagadnieniami jakie rozwój obrony przeciwpożarowej naszego Państwa stwarza dla wyszkolenia straży pożarnych.

Konferencja jednodniowa dla powiatu świętochłowickiego odbyła się w dniu 19 lutego bież. roku w lokalu p. Kokotka w Łagiewnikach i zgromadziła 28 uczestników. Na konferencję rzeczoną przybyli: inspektor wojewódzki D-h B. Pachelski i Ogniomistrz Powiatowy D-h L. Mierzejewski. Zarząd Powiatowego Związku reprezentował sekretarz tegoż D-h Mańczak.

Tematem Konferencji były cztery obszerne referaty wygłoszone przez inspektora wojewódzkiego na tematy: planu organizacyjnego zbiorowych czynności strażactwa śląskiego, znaczenia kursów pożarnictwa, zjazdów konkursowych, konferencji dyskusyjnych i gospodarczy sposób przeprowadzenia tychże. Ujednolicenie administracji w poszczególnych strażach pożarnych, przez zaprowadzenie wzorowej i jednolitej księgowości, oraz sprawa konieczności rozszerzenia zakresu wyszkolenia straży pożarnych na dział gazownictwa i obrony przeciwlotniczej.

Liczne głosy uczestników konferencji, wskazywały na odczucie istotnych potrzeb strażactwa zorganizowanego, wyrażonych w referatach. Bowierny rozwój współczesny straży pożarnych, zwłaszcza ochotniczych, stawia coraz większe wymagania zarówno dla kwalifikacji fachowych technicznych kierowników straży pożarnych, jak niemniej dla zdolności administracyjnych poszczególnych organizacyj strażackich.

Ogólny więc rezultat przeprowadzonych dla wszystkich powiatów górnośląskiej części województwa Jednodniowych Konferencji, okazał się wybitnie dodatni. Zainteresowanie poruszonymi w referatach sprawami, aczkolwiek zdawałoby się nowymi dla życia wewnętrznego naszych straży pożarnych, wskazywało na poziom uobywatelnienia szeregów strażackich na którym rozbudowa nowych zagadnień służby publicznej znajdzie grunt podatny.

Posiedzenie Zarządu Pow. Zw. Katowickiego.

W dniu 10-go lutego w gmachu Miejskiej Straży Zawodowej odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Powiatu Katowickiego.

Obrady odbyły się pod przewodnictwem Prezesa Związku D-ha posła Kędziora przy obecności Druhów: inż. Kiszki, Barona, Drobiga, Kruczka, Markieffki, Wiedemanna i Oleja w zastępstwie Ślązaka.

Po zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia Zarządu, przyznano odznaczenia za wysługę lat 5-ciu członkom Ochotniczej Straży Pożarnej w Kochłowicach.

Plan działalności na rok 1928/29, po szczegółowym rozpatrzeniu i stwierdzeniu iż uzgadniony jest z ogólnym planem działalności na terenie górnośląskiej części województwa, zatwierdzono, powierzając dopilnowanie wykonania rzeczzonego planu ogniomistrzowi powiatowemu p. R. Baronowi.

Odczytany protokół Komisji przeprowadzającej rozliczenie kasowe między Związkiem Straży Pożarnych Powiatu Katowickiego a wyłonionym z tegoż nowopowstałym Związkiem Straży Pożarnych na miasto Katowice, Zarząd przyjął do zatwierdzającej wiadomości. Rozliczenie rzeczzone przeprowadziła Komisja zło-

zona z Druhów: Barona, Drobiga, radcy Golli i Grotnotki w dniu 27 stycznia b. r. uznając pretensję nowopowstałego Związku do sumy zł. 180 z budżetu roku ubiegłego.

Walne Zgromadzenie Powiatowego Związku Straży Pożarnych postanowiono odbyć w dniu 24 czerwca b. r. w Brzezince z okazji obchodu jubileuszu 25 lecia tamtejszej Straży Pożarnej Ochotniczej.

Na tem posiedzenie zakończono.

Pokaz najnowszych drabin mechanicznych.

Z okazji zakupu przez Magistrat miasta Królewskiej Huty nowej drabiny mechanicznej na samochodzie z napędem motorowym, zbudowanej według ostatnich udoskonaleń w tym zakresie, odbył się na placu Miejskiej Straży Pożarnej w Królewskiej Hucie pokaz drabin mechanicznych: produkcji firmy Metz i firmy Magirus. Pokaz pracy rzeczonych drabin zgromadził liczne zastępy przedstawicieli samorządów i strażactwa.

Jednocześnie, jako uzupełniający pokaz, demonstrowano sikawki motorowe: marki Metz i D. K. W. obie przenośne, sikawkę ręczną-tłokową firmy „Unja Strażacka”, oraz szereg pomocniczych narzędzi strażackich i sanitarnych, dostarczonych na miejsce przez firmę „Czesław Miarczyński w Katowicach”.

Szczegółowy opis drabin mechanicznych demonstrowanych na rzeczonym pokazie i uwagi o sikawkach motorowych, zamieścimy w jednym z następnych numerów „Strażaka Śląskiego”.

Komunikat Głównego Związku w sprawie ekspertyz narzędzi pożarniczych.

Główny Związek Straży Pożarnych R. P., dążąc do ulepszania produkcji narzędzi pożarniczych, rozciąga techniczny nadzór nad narzędziami wyrabianymi w wytwórniach krajowych. W tym celu powołana została komisja ekspertów, która na żądanie firm bada narzędzia. Obecnie próbom poddawane są przeważnie tylko sikawki oraz częściowo drabiny, jednakże czynione są starania, aby w niedługim czasie badaniom podlegały wszystkie narzędzia pożarne.

Badaniom komisji ekspertów przy Głównym Związku podlegają obecnie narzędzia, wyrabiane przez następujące firmy warszawskie: Składnica Straży Pożarnych S. A., Bracia Mencil, Strażackie Biuro Techniczne i „Strażak”. Na terenie zaś Małopolski i województwa Poznańskiego działają miejscowe komisje ekspertów, które badają wyłącznie sikawki.

W 1927-ym roku komisja ekspertów przy Głównym Związku Straży Pożarnych R. P. zbadała ogółem 568 sikawek, z czego na poszczególne firmy przypada:

1. Składnica Straży Pożarnych S. A. 337 sikawek — 59%.
2. Bracia Mencil 102 sikawki — 18%.
3. Strażackie Biuro Techniczne 84 sikawki — 15%.
4. „Strażak” 45 sikawek — 8%.

Ze zbadanych sikawek większość, bo 559 sztuk przypada na sikawki dwucylindrowe (98,4%), reszta zaś t. j. 9 sztuk — na sikawki jednocylindrowe (1,6%), przyczem firmy: Składnica Straży Pożarnych i „Bracia Mencil” poddały w roku 1927 badaniom Komisji Ekspertów całkowitą swą produkcję sikawek

Zarząd Głównego Związku:

prezes (—) Z. Choromański nacelnik (—) J. Sztromajer

Zjazd we Francji.

Dowiadujemy się, że 42-gi kongres Związku Straży Pożarnych Francuskich odbędzie się w roku bieżącym w mieście Vichy w dniu 27-ym września.

Organizatorzy kongresu zwrócili się z zapytaniem do Głównego Związku Straży Pożarnych, czy nie byłby skłonny wydelegować drużynę reprezentacyjną, któraby zademonstrowała pokazowe ćwiczenia strażackie.

W tej sprawie ma nastąpić niebawem, jak się informujemy, decyzja władz zrzeszonego strażactwa polskiego.

Zjazd Strażactwa Czechosłowackiego.

Czechosłowacki Związek Straży Pożarnych nadesłał w końcu stycznia r. b. do władz naszego Głównego Związku Straży Pożarnych zaproszenie do wzięcia udziału w tegorocznym zjeździe strażactwa czeskiego.

Zjazd ten odbędzie się w dniach od 5-go do 8-go lipca r. b. w Pradze pod protektorem p. prezydenta Republiki Czechosłowackiej dr. T. G. Masaryka.

W okresie zjazdu, w dniach od 29-go czerwca do 8-go lipca r. b. zorganizowana zostanie międzynarodowa wystawa pożarnicza, uwzględniająca również inne działy, jak służby samarytańskiej, służby bezpieczeństwa publicznego, radja, ubezpieczeń i t. p. Na wystawie mają być przeprowadzone pokazy gaszenia pożarów w dawnych czasach wraz z porównaniem ich ze sposobami opanowywania pożarów w dobie obecnej.

Program zjazdu przewiduje ćwiczenia pokazowe straży pożarnych na specjalnie w tym celu przygotowanym stadionie, który będzie mógł pomieścić przeszło 10,000 ćwiczących strażaków. W pokazach ćwiczebnych wystąpią zarówno mężczyźni jak również kobiety i młodzież, stanowią oni bowiem w Czechach, jak wiemy, specjalne oddziały strażackie i samarytańskie.

Podczas zjazdu projektowane jest odbycie zebrania Związku Słowiańskich Straży Pożarnych.

Czechosłowacki Związek Straży zwrócił się z prośbą o wydelegowanie 3-ch przedstawicieli naszego strażactwa jako reprezentantów oficjalnych, wyrażając jednocześnie nadzieję, że przybędzie niewątpliwie, większa liczba przedstawicieli naszego strażactwa i zapewniając, że wszyscy członkowie straży, a nawet ich rodziny zostaną przyjęci „z otwartym sercem”.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Naczelnej zapadnie decyzja co do udziału przedstawicieli strażactwa naszego w tym zjeździe, poczem nie omieszkamy opublikować warunków udziału dla tych druhów, którzyby pragnęli niezależnie od delegacji oficjalnej, jaką wyznaczą władze Głównego Związku, wziąć udział w omawianym zjeździe.

Międzynarodowe zawody i wystawa w Turynie.

Wzmiankowaliśmy już o mających się odbyć w roku bież. międzynarodowych zawodach strażackich w Turynie, przyczem wywiązała się też żywa polemika co do udziału w tych zawodach naszych straży.

Główny Związek Straży Pożarnych otrzymał szczegóły tych zawodów.

Międzynarodowe zawody strażackie w Turynie organizowane są pod protektorem Króla Włoch za aprobatą szefa rządu włoskiego B. Mussoliniego. Odbędą się one w dniach od 1-go do 4-go września r. b. Łącznie z temi zawodami odbędą się również

ogólnopństwowe zawody straży włoskich oraz urządzona będzie międzynarodowa wystawa środków obrony pożarowej.

Zarówno zawody, jak i wystawa przeciwpożarowa mają na celu zobrazowanie postępów techniki pożarniczej i wykazanie przystosowania zdobyczy wiedzy w dziedzinie pożarnictwa do celów obrony ludzkości przed klęskami pożarowymi.

Komitet wykonawczy zawodów i wystawy odwołał się już z zaproszeniami do szeregu straży w Polsce i jak się dowiadujemy zadeklarowały swój udział w tych zawodach straż: Łódzka i Warszawska.

Poza Polską zgłosiły się do udziału w zawodach straż pożarne z następujących państw: Anglii, Belgii, Francji, Portugalii, Szwajcarii i Chin.

Komitet wykonawczy międzynarodowych zawodów w Turynie odwołał się jednocześnie do Głównego Związku Straży o wyznaczenie osoby zaufanej, do sądu konkursowego z ramienia strażactwa polskiego.

Za naszym pośrednictwem komitet wykonawczy odwołuje się do wszystkich producentów narzędzi i przyrządów pożarniczych w Polsce z prośbą o wzięcie udziału w organizowanej wystawie. Materiały, dotyczące szczegółowych informacji o tej wystawie, są do przejrzania w biurze Gł. Zw. Straż. Poż. R. P.

Z życia straży pożarnych.

BRZYZINY ŚLĄSKIE. Monotonne czasy zimowe przerwała sobie nasza straż ochotnicza przedstawieniem teatralnym w Święto Trzech Króli i zabawą zimową w niedzielę 8. I. 1928 r.

Onegdaj odbyło się zaś Zebranie Zarządu na którym to omówiono szereg ważnych spraw. Na wyszczególnienie zasługuje sprawa programu pracy i w związku z tem budżet straży. Uzgodniono niektóre pozycje tak, że zapotrzebowania straży zostaną po większej części zaspokojone, co pociągnie za sobą wydatki 3,800 zł. Za gotowość i żywe zainteresowanie się sprawami straży jak obroną przeciwpożarową wogóle, wyrażono p. naczelnikowi gminy Kotuchowi, szczerze podziękowanie. Program pracy, wygłoszony przez naczelnika d-ha Gliklicha jednogłośnie przyjęto do wiadomości i akceptowano. Należy zaznaczyć, że jednomyslność Zarządu, daje możliwość szybkiego posuwania się naprzód ku wyżynom technicznej doskonałości. Również trzeba nadmienić, że tutejsza Gmina ukazuje wielkie zainteresowanie się sprawami pożarnictwa, za co należy jej się względnie Zarządowi Gminy, p. naczelnikowi Kotuchowi i jego zastępcy p. aptekarzowi Krauzemu szczerze uznanie.

BRZYZINKA. W niedzielę, dnia 19. lutego b. r. odbyło się Walne Zebranie miejscowej ochotniczej straży pożarnej. Po zagajeniu przez prezesa druha Sorka hasłem „Czołem“ Zarząd zdał sprawozdanie z działalności całego roku, poczem udzielono mu absolutorjum. W myśl statutu przystąpiono następnie do wyboru 4 ustępujących członków zarządu mianowicie: zastępcy naczelnika, skarbnika i sekretarza. Zebrani jednogłośnie wybrali starych członków do zarządu, który się obecnie składa następująco:

- 1) budowniczy Sorek Wincenty — prezes,
- 2) dozorca prochowni Szczot Paweł — viceprezes,

- 3) dozorca elektrowni Boruta Piotr — naczelnik,
- 4) górnik Kowalski Teodor — zastępca naczelnika,
- 5) sekretarz gminny Rotman Franciszek — sekretarz,
- 6) funkcjonariusz Wydziału Powiatowego Szczot Jan — skarbnik,
- 7) elektrykarz Bożek Józef — plutonowy,
- 8) szofer Sper Franciszek — plutonowy,
- 9) inwalida Rak Wojciech — plutonowy.

Po wyborze Zarządu przystąpiono do wolnych głosów i druh prezes komunikuje o odbyciu się w b. r. Powiatowym Zjeździe w Brzezince. Druh naczelnik Kowalski apeluje do członków by ze względu na Zjazd członkowie uczęszczali w komplecie i regularnie na ćwiczenia, zaznaczając, że w roku w którym straż obchodziła 10-cio letni jubileusz ćwiczone codziennie. Druh Bożek proponuje rozpoczęcie ćwiczeń przed 1 kwietniem, na co się zebrani zgodzili. Druh Rotman komunikuje, że 27 lutego b. r. odbędzie się Konstytucyjne Zebranie Kolumny Sanitarnej i prosi, by wszyscy członkowie na to zebranie przybyli.

Wielka dyskusja wyłoniła się nad niedostatecznym umundurowaniem strażaków i druh Bożek z wielkim ubolewaniem podaje do wiadomości, że tylko 3 strażaków posiada mundury świąteczne i z powodu tego czasami brak chorążych do sztandaru. W tej kwestji druh Rotman proponuje, by towarzystwo z własnych funduszy i za pomocą gminy sprawiło mundury i zgłosiło się 8 członków, którzy się zobowiązali w przeciągu 1 roku kosztu za mundury kasie strażackiej zwrócić.

Zebranie zakończono uczczeniem przez powstanie z miejsc, w ohydny sposób przez „Grenzschtzów“ w Brzezince zamordowanego powstańca Goja Wilhelma z Krasów którego zwłoki były przewiezione w niedzielę 19. lutego 1928 r. z Łędzin do Krasów.

SPECJALISTA

DO WSZELKIEGO RODZAJU

MUNDURÓW.

H. BARTSCHAT

WSZELKIE

ARTYKUŁY EKWIPUNKU
DLA STRAŻY POŻARNYCH.

Katowice, Rynek 6 telefon 2334.

Katowicki Handel Żelaza

Sp. z o. p.

Hurtownia Żelaza i Narzędzi

Biuro: ulica Młyńska Nr. 37

Składy z własną

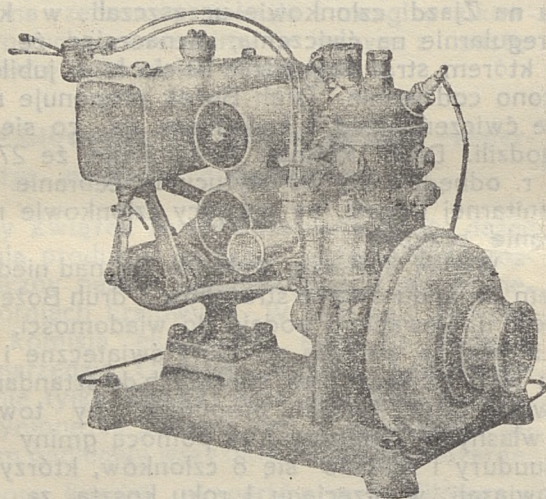
boczną kolejową

przy szosie do KRÓLEWSKIEJ HUTY.

POLSKIE BIURO STRAŻACKIE CZESŁAW MIARCZYŃSKI

KATOWICE, ulica Marjacka 14/3

Telefon Nr. 1288. -- Skrzynka pocztowa 360. -- P. K. O. Nr. 303.403



poleca ze składu w Katowicach

a) Przenośne motorowe sikawki D. K. W. z silnikiem 4 P. S. dwutaktowym jednocylinowym, nadających się szczególnie dla wiejskich straży poż.

Cena sikawki loco Katowice wraz z dodatkami i węzami, 6 m. ssąco spir. i 10 m. tłocznego, 3 łączniki, 1 prądownica i smok, razem: za sikawkę „Ordun“ . . zł. 1.750

„ „ „ „Ordno“ . . „ 2.700

NAZWA	Dalekość rzutu przy 1/godz. i manom. ciśnieniu				wolny wyrzut	średnica rury ssącej wzgl. ciśnienia (w cal.)	W a g a	
	10 m.	20 m.	30 m.	60 m.			brutto	netto
„Ordun“	9000	8500	6500	6000	15	1½	55	35
„Ordno“	18000	16000	14000	12000	25	2	90	70

b) Dwucylindrowka, ten sam typ w cenie zł. 4.025, bez cła i dodatków. c) Sikawki ręczne wraz z dodatkami w cenie zł. 1.100 loco Katowice. d) Gaśnice pianowe „Polski Knock-Out“ odznaczone złotym medalem na Międzynarodowej Wystawie Pożarniczej w Poznaniu po cenie: z nabojem zwykłym zł. 88 za sztukę, z nabojem niezamarzalnym zł. 100 za sztukę, loco fabryka Warszawa.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Koszyk T., insp. Pachelski, Rzeźniczek M., Suchy J., Słazak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego.

Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.